

Massachusetts zamierza masowo uczyć o Hołokauście

30 marca 2021

Demokratyczne władze Massachusetts przymierzają się do organizacji obowiązkowych lekcji o Hołokauście. To reakcja na incydent w jednej z drużyn futbolu amerykańskiego. W trakcie meczu zawodnicy mieli używać między sobą „antysemickiego języka”, czyli nawiązywać między innymi do wydarzeń z czasów II wojny światowej.

Do „antysemickiego” incydentu miało dojść w połowie marca. Podczas swojego meczu futboliści ze szkoły średniej w Duxbury rzekomo nawiązywali do Holokaustu w swoim „antysemickim języku”. Tym samym mieli mówić o Auschwitz oraz o dreidelu, a więc bączka używanego głównie przez dzieci podczas zabaw towarzyszących żydowskiemu świętu Chanuki.

Za niewłaściwe zachowanie zespołu zawieszony w obowiązkach został trener drużyny, natomiast okręg szkolny wynajął prywatną firmę w celu przeprowadzenia śledztwa dotyczącego incydentu podczas meczu juniorów. Według doniesień mediów używanie „antysemickiego języka” w zespole z Duxbury miało trwać od wielu lat.

Zawodnicy zostali już zresztą poddani praniu mózgow przez demokratycznego stanowego senatora Barry’ego R. Finegolda. Miał on opowiedzieć młodym futbolistom o historii „antysemityzmu” oraz okrucieństwie mającym mieć miejsce podczas Holokaustu. Lewicowy polityk wmawiał także młodym Amerykanom, że „naród żydowski przez stulecia doświadczał dyskryminacji i prześladowań”.

Władze stanowe planują zresztą wprowadzenie obowiązkowych lekcji dotyczących ludobójstwa z czasów II wojny światowej. „Gruntowna edukacja” miałaby dotyczyć dużej gamy grup społecznych: administratorów, nauczycieli, trenerów,

urzędników, sędziów i uczniów.

Na podstawie: Bostonherald.com, Bankier.pl

Źródło: Autonom.pl